

Bal w czasie zarazy Mołdawska szachownica polityczna przed wyborami

Kamil Całus

Od kilkunastu miesięcy Mołdawia znajduje się w permanentnym kryzysie politycznym. Koalicja rządowa, w której główną rolę odgrywa prorosyjska Partia Socjalistów (PSRM), pozbawiona jest trwałej większości w związku z postępującym rozpadem współrządzącej Partii Demokratycznej (PDM). Na niestabilność polityczną nakładają się fatalna sytuacja epidemiczna oraz pogarszająca się kondycja mołdawskiej gospodarki. W związku pandemią PKB kraju w ciągu pierwszego półrocza br. spadł o 14%. Narastające napięcia są dodatkowo potęgowane planowanymi na 1 listopada wyborami prezydenckimi. Ich rezultat jest trudny do przewidzenia, gdyż dwoje głównych kandydatów – *de facto* kierujący PSRM prorosyjski prezydent Igor Dodon oraz liderka prozachodniej Partii Działania i Solidarności (PAS) była premier Maia Sandu – którzy najprawdopodobniej spotkają się w drugiej turze, dysponują wyrównanym poparciem. Jest niemal pewne, że w ciągu kilku miesięcy po listopadowym głosowaniu w Mołdawii dojdzie do przedterminowych wyborów parlamentarnych. Biorąc pod uwagę rozkład nastrojów społecznych, wydaje się, że nie przyniosą one zdecydowanej przewagi ani PSRM, ani PAS i zmuszą te skłócone ze sobą ugrupowania do poszukiwania innych koalicjantów. Szanse na szybkie powodzenie negocjacji są jednak minimalne, co oddala perspektywę ustabilizowania krajowej sceny politycznej.

Krajobraz polityczny Mołdawii – nieufność i narastające podziały

Mołdawskie społeczeństwo jest głęboko podzielone i rozczarowane swoją klasą polityczną. Elektorat tradycyjnie pozostaje rozdartym pomiędzy zwolenników zbliżenia z UE oraz z Rosją, w tym integracji z promowaną przez Moskwę Eurazjatycką Unią Gospodarczą. Sympatie te przekładają się na poparcie dla poszczególnych ugrupowań, które z orientacji w polityce zagranicznej czynią często jeden z głównych elementów swojego programu. Mołdawskich wyborców charaktery-

zuje zarazem głęboki brak zaufania do polityków. Rządowi i partiom nie ufa odpowiednio 75 i 72% obywateli. Prowadzące w rankingach popularności PSRM oraz PAS są wiarygodne dla około 30% wyborców. Jedynie 10% wierzy zaś liderom tych ugrupowań, tj. Dodonowi i Sandu¹.

Obecna niestabilna sytuacja polityczna jest skutkiem konfliktu, do jakiego doszło latem 2019 r. między rządzącym państwem od 2016 r. za po-

¹ *Barometrul de Opinie Publică*, Institutul de Politici Publice, czerwiec 2020, www.ipp.md.



średnictwem PDM miliarderm i oligarchą Vladem Plahotniukiem a współpracującym z nim nieoficjalnie prezydentem Dodonem. Wskutek wspólnej presji ze strony Zachodu i Rosji Plahotniuc uciekł z kraju, zaś władzę przejął gabinet premier Sandu, wspieranej zarówno przez postów prozachodniej PAS, jak i prorosyjskiego PSRM². Powołanie tak „egzotycznej” koalicji doprowadziło do krótkotrwałego wyciszenia tradycyjnie kształtującego mołdawską scenę polityczną sporu między ugrupowaniami prozachodnimi a prorosyjskimi. Obydwie partie deklarowały wspólny cel – usunięcie z aparatu państwowego ludzi umieszczonych tam wcześniej przez Plahotniuca. Nowy rząd funkcjonował jednak zaledwie do listopada 2019 r. Socjaliści, zainteresowani raczej przejmowaniem struktur państwowych niż ich demokratyzacją, złożyli i przeforsowali wotum nieufności wobec gabinetu Sandu, a tłem konfliktu była obsada stanowiska prokuratora generalnego. Zaledwie sześć dni później, przy wsparciu postów PDM, PSRM powołało nowy rząd pod przewodnictwem formalnie bezpartyjnego, lecz w rzeczywistości reprezentującego interesy socjalistów Iona Chicu³.

” Koalicja socjalistów i demokratów szybko stała się niestabilna ze względu na stopniowy rozpad PDM będący wynikiem ucieczki z kraju jej dotychczasowego lidera Vlada Plahotniuca.

Utworzona w ten sposób większość parlamentarna szybko stała się jednak niestabilna ze względu na osłabienie i stopniowy rozpad PDM spowodowane ucieczką Plahotniuca – dotychczasowego lidera i sponsora. W drugiej połowie lutego br. rozpoczął się exodus deputowanych tego ugrupowania. Czternaścioro z nich, z bliskim współpracownikiem oligarchy i członkiem jego rodziny Andrianem Candu⁴ na czele, utworzyło grupę parlamentarną Pro Moldova (przekształconą w czerwcu br. w partię polityczną pod tą samą

nazwą), zaś kolejna dwójka przyłączyła się do Partii Şor. Ugrupowaniem tym kieruje zbiegły z kraju w czerwcu br. Ilan Şor – polityk i biznesmen, uznawany za architekta największej afery korupcyjnej w historii kraju, w wyniku której w 2014 r. z mołdawskiego sektora bankowego wyprowadzono ok. 1 mld dolarów. W efekcie politycznych rozszad w połowie czerwca br. liczba postów koalicji PSRM–PDM spadła do 50 (w 101-osobowym parlamencie), co oznaczało utratę przez rząd formalnej większości. Ustawy forsowane przez obydwie partie udaje się jednak na razie przyjmować dzięki poparciu postów niezależnych.

Tymczasem zbiegłemu Plahotniucowi postawiono w ojczyźnie poważne zarzuty – prania brudnych pieniędzy i udziału, w charakterze głównego beneficjenta, w kradzieży 1 mld dolarów⁵. Oligarcha przebywał przez ostatnie miesiące w USA, gdzie miał ubiegać się o azyl, lecz we wrześniu przeniósł się do Turcji. Kiszyniów konsekwentnie i jak dotąd bezskutecznie apeluje o jego ekstradycję.

Rywalizacja o schedę po PDM

Oslabiona PDM stała się w ostatnich miesiącach celem ataków ze strony co najmniej kilku ugrupowań. Zainteresowana przejęciem jej parlamentarzystów oraz struktur lokalnych jest przede wszystkim Pro Moldova. Partia ta ma, jak się wydaje, za zadanie dbać o interesy Plahotniuca. Bez wątpienia oligarcha próbował po swojej ucieczce utrzymać przynajmniej częściową kontrolę nad PDM, ale grupa członków ugrupowania z byłym premierem Pavlem Filipem na czele opierała się jego naciskom. Partia nie zgodziła się m.in. na poparcie kandydatury Vlada Ciebotara (obecnie członka Pro Moldova) na nowego przewodniczącego i wybrała na to stanowisko Filipa. Sytuacja ta doprowadziła do rozłamu, wskutek którego ugrupowanie Candu, po przejęciu czternastki postów z PDM, stało się trzecią co do wielkości (po PSRM i PAS) siłą w mołdawskim parlamencie. Ze względu na powiązanie z bardzo niepopu-

² K. Całus, *Mołdawia: Plahotniuc odsunięty od władzy*, OSW, 10.06.2019, osw.waw.pl.

³ K. Całus, *Pozorna wielowektorowość. Mołdawia pod rządami socjalistów*, „Komentarze OSW”, nr 321, 28.02.2020, www.osw.waw.pl.

⁴ *Şase deputaţi democraţi, în frunte cu Andrian Candu, părăsesc PDM*, Realitatea.md, 19.02.2020, www.realitatea.md.

⁵ *Имя ему – Плахотнюк. Стояногло назвал главного бенефициара кражи миллиарда*, eNews, 18.05.2020, www.eneews.md.

larnym w kraju oligarchą społeczeństwo darzy partię Pro Moldova skrajnie niskim, 9-procentowym zaufaniem (aż 72% elektoratu uznaje je za za niewiarygodne) oraz śladowym, bo zaledwie 0,5-procentowym poparciem w rankingach wyborczych⁶. Ugrupowanie to z jednej strony stara się więc zabiegać o poprawę swojego wizerunku (szczególnie za pośrednictwem aktywności Candu w mediach społecznościowych i klasycznych), a równocześnie konsekwentnie przejmując rozbudowane struktury terenowe PDM. Na zmianę afiliacji partyjnej i przejście do Pro Moldova oraz Partii Șor zdecydowali się m.in. radni i merowie z Florești, Bryczanów, Kagułu, Orhei czy Nisporeni⁷, a niewielka część ogłosiła się politykami niezależnymi⁸. Kontrola nad lokalnymi strukturami partyjnymi jest kluczowa z punktu widzenia budowania poparcia w regionach. Nie ma wątpliwości, że ugrupowanie Candu, przejmując zasoby PDM, przygotowuje się w ten sposób do nadchodzących przedterminowych wyborów parlamentarnych, które odbędą się najpewniej na początku 2021 r.

Współrzędzący z demokratami socjaliści także dążą do osłabienia i podporządkowania sobie koalicjanta, przede wszystkim poprzez zmianę na stanowisku szefa PDM. Kolejni opuszczający szeregi tej partii posłowie i reprezentanci władz lokalnych otwarcie krytykują Filipa, deklarując jednocześnie chęć powrotu do ugrupowania po zmianie jego kierownictwa. Za tymi działaniami stoją prawdopodobnie politycy PSRM, chcący w ten sposób zyskać większy wpływ na PDM, co może mieć istotne znaczenie po wspomnianych wyborach parlamentarnych.

Wybory prezydenckie...

W tegorocznych wyborach najliczniejszą grupę kandydatów stanowią reprezentanci tzw. mołdawskiej prawicy, tj. politycy zorientowani prozachodnio, w tym tzw. unioniści, forsujący zdo-

bywającą popularność w społeczeństwie ideę przyłączenia Mołdawii do Rumunii⁹. Prócz Sandu prawicę reprezentuje także m.in.: wieloletni mer Kiszyniowa Dorin Chirtoacă, lider Platformy „DA” Andrei Năstase czy kandydat Partii Liberalno-Demokratycznej (PLDM) Tudor Deliu. Chęć udziału w wyborach zadeklarował także Candu, lecz jego zgłoszenie zostało odrzucone przez Centralną Komisję Wyborczą w związku z nieprawidłowościami w trakcie zbiórki podpisów¹⁰. Rozdrobnienie po prawej stronie sceny politycznej z pewnością wpłynie negatywnie na wynik w pierwszej turze najpopularniejszej wśród proeuropejskich polityków Sandu (ok. 15–20% poparcia)¹¹. Wydaje się przy tym, że niektórzy kandydaci biorą udział w wyborach z inspiracji prezydenta, jedynie w celu odebrania głosów liderce mołdawskiej prawicy¹².

” Zainteresowana przejęciem posłów i struktur lokalnych demokratów jest przede wszystkim Pro Moldova, która, jak się wydaje, reprezentuje interesy zbiegłego oligarchy.

Na prorosyjskiej lewicy dominuje prezydent Dodon, który ze względów wizerunkowych występuje jako kandydat niezależny. Może on spodziewać się w pierwszej turze około 20–30% głosów. Na tym polu działają też Renato Usatîi (wspierany

⁹ Mimo że taki scenariusz popiera obecnie ok. 30% mieszkańców republiki, to ugrupowania unionistyczne są rozdrobnione, a poparcie dla nich jest marginalne. Większość zwolenników zjednoczenia z zachodnim sąsiadem wybiera partię PAS, która opowiada się za daleko idącą współpracą z Rumunią i nie wyklucza możliwości integracji z nią.

¹⁰ Л. Ткач, *Несостоявшийся кандидат: молдавский ЦИК отказал Андриану Канду в регистрации*, Комсомольская Правда, 18.09.2020, www.kp.md.

¹¹ Uwagę zwraca przy tym wysoka, bo sięgająca 20–40% liczba wyborców niezdecydowanych. Por. *Ce procentaj ar acumula Igor Dodon și Maia Sandu, dacă ar ajunge ambii în turul II al alegerilor prezidențiale*, Unimedia, 30.07.2020, www.unimedia.info i *Maia Sandu, peste Igor Dodon la prezidențiale: Fostul premier s-ar bucura de cea mai multă încredere din partea cetățenilor R. Moldova*, Ziarul National, 24.09.2020, www.ziarulnational.md.

¹² O działanie takie oskarża się szczególnie PLDM, której lider, a zarazem były premier Vlad Filat (odsiadujący od 2016 r. wyrok dziewięciu lat pozbawienia wolności w związku z kradzieżą 1 mld dolarów z mołdawskiego sektora bankowego w 2014 r.) został w grudniu ub.r. warunkowo zwolniony z odbywania kary. Spekuluje się, że w zamian za zwolnienie Filat miał powrócić do polityki (w sierpniu 2020 r. został ponownie wybrany na lidera PLDM) i jako reprezentant środowisk proeuropejskich atakować Sandu.

⁶ *Barometrul de Opinie Publică*, op. cit.

⁷ S. Mihailovici, *Un nou val de plecări din PDM! De această dată, democrații nu se duc la grupul lui Candu*, Tv8, 11.05.2020, www.tv8.md.

⁸ *Демократическую партию в Ниспоренах покинули последние советники*, Eho.md, 25.08.2020, www.ehomd.info.

przez Naszą Partię) oraz Violeta Ivanov z Partii Șor, którzy mogą otrzymać po ok. 5–10% głosów ogółu wyborców. Dodon jest tradycyjnie wspierany przez Moskwę i wykorzystuje dobre relacje z Kremlm do budowania poparcia elektoratu. W ciągu ostatnich kilku miesięcy kilkakrotnie wizytował stolicę Rosji, gdzie spotykał się z prezydentem Władimirem Putinem. Zapowiada także ściągnięcie z FR do Mołdawii szczepionki na wirusa SARS-CoV-2¹³ oraz zabiega o uzyskanie od Moskwy jeszcze przed wyborami kredytu w wysokości 200 mln euro¹⁴. Za swoiste wsparcie dla obecnego prezydenta ze strony Kremla uznać należy także śledztwo prowadzone przeciwko Usatiemu w Rosji (gdzie oskarżany jest o przestępstwa finansowe).

” Do rozstrzygnięcia wyborów dojdzie prawdopodobnie dopiero w drugiej turze, w trakcie której niemal na pewno urzędujący prezydent zmierzy się z Maią Sandu.

Jeszcze w lipcu tamtejsze MSW wystawiło za nim międzynarodowy list gończy¹⁵, zaś we wrześniu na wniosek Moskwy za poszukiwanego uznał go Interpol¹⁶. Tym samym nie należy wykluczać, że udział Usatiego w wyborach zostanie zablokowany, co będzie korzystne dla Dodona. Podobne wydarzenie miało już miejsce podczas wyborów parlamentarnych w 2014 r., kiedy to Nasza Partia została skreślona z list wyborczych zaledwie na kilka dni przed głosowaniem¹⁷. Znajdująca się w kryzysie PDM zdecydowała się nie brać udziału w wyborach prezydenckich, zdając sobie sprawę, że jej kandydat (prawdopodobnie byłby nim Pavel Filip) mógłby liczyć jedynie na symboliczne poparcie (2–3%). PDM powstrzymuje się na razie przed

poparciem któregoś z pozostałych uczestników wyścigu elektoralnego, ale nie jest wykluczone, że partia ta (mimo koalicji z PSRM) zdecyduje się na przekazanie swoich głosów Sandu, o czym może świadczyć seria spotkań, jakie w ciągu ostatnich miesięcy odbył z szefową PAS Filip.

...i ich możliwe rezultaty

Należy oczekiwać, że do rozstrzygnięcia wyborów dojdzie dopiero w drugiej turze, w trakcie której niemal na pewno urzędujący prezydent zmierzy się z Maią Sandu. Ostatecznego wyniku tej rywalizacji nie da się jednak przewidzieć w związku z wyrównanym poparciem dla obydwójga kandydatów. Dostępne sondaże dla drugiej tury wskazują na zaledwie kilkuprocentową przewagę Dodona nad Sandu. Przy tak niewielkiej różnicy bardzo istotne może okazać się niezadowolenie z działań rządu związanych z pandemią oraz jej konsekwencje ekonomiczne, za które społeczeństwo częściowo oskarża prezydenta. Z drugiej strony sytuacja epidemiczna na świecie może utrudniać mobilizację diaspy, która (poza Rosją) tradycyjnie popiera kandydatów prozachodnich. W trakcie wyborów prezydenckich w 2016 r. głosy Mołdawian przebywających za granicą stanowiły ponad 15% wszystkich oddanych na Sandu (w przypadku Dodona z komisji zagranicznych pochodziło jedynie 2,3% głosów)¹⁸.

W ciągu ostatnich tygodni pojawiły się sygnały wskazujące, że PSRM prawdopodobnie fałszuje podpisy obywateli Mołdawii deklarujących chęć głosowania na terenie Rosji, aby maksymalnie zwiększyć liczbę punktów wyborczych działających w tym kraju (gdzie zdecydowana większość uprawnionych głosuje na Dodona)¹⁹. Na podstawie liczby zebranych podpisów Centralna Komisja Wyborcza zadecydowała o uruchomieniu aż siedemnastu takich punktów w Rosji (podczas wyborów prezydenckich w 2016 r. było ich zaledwie 8). Można także spodziewać się powtórzenia procederu zorganizowanego dowozu posiadających

¹³ О. Горчак, „Мы официально обратились к России”. Докон о российской вакцине от коронавируса, NewsMaker, 14.08.2020, www.newsmaker.md.

¹⁴ Więcej o kontrowersjach związanych z rosyjskim kredytem dla Mołdawii w: K. Całus, *Rosyjski kredyt zagrożeniem dla Mołdawii*, OSW, 28.04.2020, www.osw.waw.pl.

¹⁵ МВД России объявило в международный розыск Ренато Усатого, ТАСС, 23.07.2020, www.tass.ru.

¹⁶ Usatii a fost anunțat în căutare prin Interpol. Liderul „Partidul Nostru” acuză că e comanda lui Dodon, Tv8, 11.09.2020, www.tv8.md.

¹⁷ Снятие партии „Patria” с выборов делает их абсолютно нелегитимными, Молдавские Ведомости, 29.11.2014, www.vedomosti.md.

¹⁸ Comisia Electorală Centrală a Republicii Moldova, www.cec.md.

¹⁹ Operațiunea „Votăm în Rusia”: alegători fictivi și activiști socialiști, Tv8, 15.09.2020, www.tv8.md.

paszporty mołdawskie mieszkańców separaty-
stycznego Naddniestrza do punktów na terenach
kontrolowanych przez Kiszyniów. Elektorat ten
tradycyjnie opowiada się za kandydatami proro-
syjskimi. W tym celu na terytorium prawobrzeżnej
Mołdawii uruchomione zostaną 42 punkty wybor-
cze (wobec 30 w 2016 r.). Niepokój może także
budzić wydany 16 września przez CKW okólnik,
który, jak się wydaje, *de facto* radykalnie ogranicza
prawo partii politycznych do finansowania wła-
snych kandydatów na prezydenta. Dokument ten
wzbudził ogromne kontrowersje i sprzeciw ze stro-
ny opozycji²⁰. Choć nie jest pewne, czy ma moc
prawną, to nie należy wykluczać, że jego zapisy
zostaną wykorzystane przez Dodona (w przypadku
niekorzystnego dla niego wyniku) do podważenia
rezultatów głosowania. Jest także możliwe,
że obawiając się porażki w wyborach, prezydent
zdecyduje się na podjęcie próby wprowadzenia
w kraju stanu wyjątkowego (ten obowiązywał
od marca do maja br.). Pretekstem mogłaby być
pogarszająca się sytuacja epidemiczna. Spodzie-
wane próby fałszerstw i manipulacje wyborcze
na korzyść Dodona spotkają się niewątpliwie
z oburzeniem ze strony nastawionego prozachod-
nio elektoratu i mogą doprowadzić do wybuchu
protestów. Najprawdopodobniej jednak zarówno
czas ich trwania, jak i skala będą ograniczone.

Kampania w trakcie pandemii

Nadchodzące wybory prezydenckie odbędą się
w bezprecedensowych warunkach trwającej pan-
demii. Mołdawia jest jednym z najsilniej dotknię-
tych nią państw w Europie. Do 16 października br.
odnotowano tam w sumie ponad 65 000 zakażo-
nych oraz 1530 zgonów, co oznacza odpowiednio
24 650 przypadków oraz 580 zgonów na 1 milion
mieszkańców²¹. Dane te plasują kraj znacznie po-
wyżej średniej światowej (wynoszącej w połowie
października br. ok. 5032 zakażonych i ok. 142
zgonów w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców).

²⁰ *Circulara emisă de CEC trezește multe semne de întrebare și suspiciuni, Promo-LEX, IPN, 17.09.2020, www.ipn.md.*

²¹ Wyczenia własne przy założeniu, że Republika Mołdawii ma 2 640 000 mieszkańców (źródło: dane Narodowego Biura Statystycznego Republiki Mołdawii, www.statistica.gov.md).

Szybki wzrost liczby zachorowań (szczególnie
w pierwszych tygodniach) związany był m.in.
z istnieniem licznej, ok. 250-tysięcznej diaspory
mołdawskiej we Włoszech oraz wynikającymi
z tego rozbudowanymi kontaktami między społe-
czeństwami w obydwu krajach. Równie istotny dla
rozwoju epidemii był zły stan cierpiącej na braki
kadrowe oraz niedoinwestowanej i niewystar-
czająco zaopatrzonej służby zdrowia. W związku
z brakiem odpowiedniego sprzętu ochronnego
aż 10% wszystkich zainfekowanych w Mołdawii
stanowią pracownicy medyczni. Choroba dotknęła
wielu urzędników wysokiego szczebla, w tym m.in.
minister zdrowia, doradcę premiera, szefa agencji
ds. relacji międzyetnicznych czy sekretarz gene-
ralną ministerstwa finansów. Ta ostatnia zmarła
16 września br. na skutek powikłań wywołanych
infekcją. W maju mołdawski parlament został
objęty kwarantanną w związku z zarażeniem jed-
nego z deputowanych. Brak sukcesów w walce
z COVID-19 negatywnie wpływa na wizerunek
rządu Iona Chicu, a pośrednio także samego pre-
zydenta Dodona. Krytykę społeczną wzbudzają
także niektóre metody walki z pandemią, jak m.in.
próba ograniczenia powrotów mołdawskich mi-
grantów zarobkowych poprzez zmuszenie ich
do zakupu wartej ok. 250 dolarów polisy ubezpie-
czeniowej²². Z ogromną falą niechęci spotkało się
także zorganizowanie przez premiera wesela jego
syna. Miało ono miejsce w końcu sierpnia mimo
obowiązującego w kraju zakazu wesel i chrzcin.

” **Główni konkurenci w nadchodzą-
cych wyborach prezydenckich po-
strzegają je przede wszystkim jako
preludium do przedterminowych
wyborów parlamentarnych.**

Epidemia COVID-19 dotkliwie uderzyła w gospo-
darkę Mołdawii. PKB w ciągu pierwszego półro-
cza 2020 r. spadł o 14%, a wpływy do budżetu
zmniejszyły się o ok. 5%²³. Wyraźnie wzrósł także
dług publiczny, który w ciągu pierwszych siedmiu

²² *Молдаван, въезжающих в страну, обяжали покупать медицинские полисы, Бельцкий независимый портал, 1.04.2020, www.esp.md.*

²³ *Produsul Intern Brut în trimestrul II și semestrul I 2020, Biroul Național de Statistică, 15.09.2020, www.statistica.md.*

miesiący br. zwiększył się o 15%, tj. o ok. 314 mln dolarów, osiągając poziom 30% PKB kraju²⁴. W ciągu tego okresu zwiększył on się bardziej niż w ciągu trzech ubiegłych lat. O ile w ostatnim pełnym miesiącu przed wybuchem epidemii (tj. lutym 2020 r.) mołdawski eksport osiągnął poziom 101% eksportu z lutego 2019 r., o tyle już w marcu wskaźnik ten obniżył się do 81,7% w porównaniu z marcem 2019 r., zaś w kwietniu wyniósł tylko 69,5% wartości z kwietnia roku ubiegłego. Import odnotował szczególnie gwałtowny spadek w kwietniu 2020 r., osiągając zaledwie 55,4% wartości z kwietnia 2019 r. Ogólnie w pierwszym półroczu br. eksport skurczył się o 14%, a import – o niemal 15%. Oczekuje się, że sektor winiarski (85% produkcji tej branży przeznaczona jest na eksport) szczególnie mocno odczuje skutki wywołanego pandemią kryzysu. Miejscowi eksperci przewidują, że w 2020 r. wartość eksportu win wyniesie mniej niż 100 mln dolarów, co będzie oznaczać spadek do poziomu z 1998 r. Negatywny wpływ COVID-19 na gospodarkę przełożył się też bezpośrednio na sytuację ekonomiczną mieszkańców Mołdawii. Co trzeci przyznaje, że dochody jego rodziny spadły w wyniku pandemii o 10–30%. Wzrost dochodów (o 10–20%) deklaruje zaś jedynie 8% populacji.

Perspektywy powyborcze

Główni konkurenci w nadchodzących wyborach prezydenckich postrzegają je przede wszystkim jako preludeum do przedterminowych wyborów parlamentarnych, do których, jak już wspomniano, dojdzie zapewne w pierwszej połowie 2021 r. Oboje opowiadają się za ich zorganizowaniem, upatrując w nich szansę na umocnienie pozycji stojących za nimi ugrupowań – PAS i PSRM. Dostępne sondaże dają przewagę socjalistom, którzy mogą liczyć na 34–39% głosów zdecydowanych wyborców. PAS plasuje się na drugim miejscu

z 27–34-procentowym poparciem²⁵. Na wejście do parlamentu może liczyć jeszcze Partia Șor oraz Nasza Partia Usatiego, zaś PDM, Platforma „DA” znajdują się na granicy sześcioprocentowego proggu wyborczego. Pozostałe ugrupowania, w tym Pro Moldova, nie mają na ten moment szans zdobyć ani jednego mandatu. Usunięciem partii Candu z parlamentu zainteresowani są zarówno skłócony z Plahotniukiem od czerwca 2019 r. Dodon, jak i programowo antyoligarchiczna Sandu. Największe korzyści z przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych odniesie zapewne PAS, która w ostatnich miesiącach zdołała przejąć część elektoratu także prozachodniej, lecz tracącej popularność Platformy „DA”. Obydwa ugrupowania od dłuższego czasu znajdują się w narastającym konflikcie (szczególnie widocznym na poziomie liderów – Sandu i Nastasego). Licząca sobie obecnie 14 deputowanych partia Sandu może liczyć nawet na podwojenie liczby mandatów.

Najprawdopodobniej wybory parlamentarne nie przyniosą zdecydowanej przewagi żadnemu z ugrupowań, co zmusi zwycięskie frakcje do podjęcia negocjacji koalicyjnych z innymi partiami. Będą one zapewne długotrwałe i bardzo trudne. Koalicja PAS i PSRM wydaje się obecnie niemożliwa do odtworzenia po konflikcie, do którego doszło w listopadzie br. i obaleniu (m.in. przez PSRM) rządu Sandu. Jednocześnie socjaliści, a szczególnie Dodon, są ostro skonfliktowani (nie tylko politycznie, lecz także personalnie) z pozostałymi „lewicowymi” ugrupowaniami – Partią Șor oraz Naszą Partią. Największą zdolność koalicyjną posiada PDM, która może zdecydować się na współpracę zarówno z PSRM, jak i z PAS, ale nie jest pewne, czy zdoła się po raz kolejny dostać do parlamentu. Wobec takiej sytuacji wydaje się, że mołdawska scena polityczna przez kolejne miesiące pozostanie niestabilna, co będzie miało negatywny wpływ na gospodarkę, jak też wdrażanie reform wynikających z umowy stowarzyszeniowej z UE.

²⁴ *Viteza cu care crește datorită de stat a Republicii Moldova a trecut de un miliard de lei pe luna*, Mold-Street, 27.08.2020, www.mold-street.com.

²⁵ Chodzi przy tym o głosy wyborców, którzy zadeklarowali już chęć wzięcia udziału w wyborach i zdecydowali, którą z partii chcą poprzeć. Zob. *Опрос: какие партии прошли бы в парламент в случае выборов в ближайшее воскресенье*, Publika TV, 11.09.2020, ru.publika.md.